…nsya Krytyna

O. Rożyckiego Ludwika: Rzeka troista Korczakowska przedtym po ziemskich dolinach teraz po niebieskich płynąca pagórkach.

RZEKA TROISTA KORCZAKOWSKA

Przedtym po ziemſkich dolinàch,

TERAZ

Po niebieſkich płynąca págorkách,

Przy zàłobnych Exequiàch

Iáśnie Wielmozney I. M. P.

KONSTANCYEY KRYSTYNY

WIELOPOLSKIEY,

STOLNIKOWEY KORONNEY, GENERAŁOWEY

MAŁOPOLSKIEY,

Krákowſkiey, Nowotarſkiey, Bocheńſkiey &c.

STAROSCINEY.

Z Ambony Bieckiey v Oycow Reformatow Roku Pańſkiego 1675. Dniá 15. Márcá

POKAZANA.

PRZEZ

W. O. Ludwiká Rozyckiego Zakonu S. FRANCISZKA tychże Oycow Reformatow, Prowinciey Máłopolſkiey Prowinciałá, á przedtym S. Theologiey Profeſſorá.

W KRAKOWIE

w Druk: v Dżiedżicow KRZYSTOFA SCHEDLA I. K. M. Typ.

Roku Pańſkiego 1675.

Ná Herbowny kleynot
Stárożytnego Domu Ich M. PP. WIELOPOLSKICH



Łotny Pegáźie, lubo od wieku złotego
    Do Kresu cnot, y chwały pędźisz szczęśliwego:
Iuż ćie iednák Trzy Rzeki bystre wyśćignęły
    Ktore lubo z puł sercá drogi kleynot wźięły
Tym się ćiesz, że iuż weszłá cnot wielkich Mátroná
    W Port szczęśliwy, gdźie wieczną zdobi ią Koroná.

IASNIE WIELMOZNEMV
A mnie Wielce Mośćiwemu Pànu
FVNDATOROWI NASZEMV, DOBRODZIEIOWI

Iego Mośći
P. IANOWI,
Z PIESKOWEY SKAŁY
WIELOPOLSKIEMV
STOLNIKOWI KORONNEMV
GENERAŁOWI MAŁOPOLSKIEMV
Krákowskiemu, Nowotarskiemu, Bochenskiemu, &c.
STAROSCIE.
Zdrowia długoletnego y Błogosłàwieństwá Boskiego

STárożytnośćią sławny Poetycki Komment iest, że Pegazus w twárdą kopytem swoim vderzywszy skáłę, cudowne zniey wyprowá-

dźił Rżeki. To Chymericżne Commentum, veritatis fomentum ieſt: gdy Herbowny W. M. M. Páná de Pieſkowa Skáłá Pegázus vngula de Petra eduxit Flumina: Według Grzegorzá S. 31. m. 22. y Auguſtyná ſuper Pſal. 60. vngula equi Symbolizuie perfectionem virtutis. Skáłá záś według Páwłá S. ieſt hierogłifikiem Chryſtuſá Páná 1. Corint. 10. Petra autem erat Chriſtus A toz perfectione virtutum, meritoriè wyſokiemi cnotámi ſwemi wywiodłeś W. Moy Mośćiwy Pan Rżeki z opoki, gdy Chryſtus Pan intuitu meritorum tuorum konferował W. Mośćiwemu Pánu Conſortem pijſsimam w Herbownych KORCZAKOWSKICH Rzekách repreſentatam pewna to álbowiem, że merita álbo demerita dźiewoſtąbią, & conſortem obieráią ludźiom, iáko wyráźnie náucza Duch S. Eccl. 26. Mulier bona in parte timentium Deum dabitur viro pro factis bonis. Spływeły tymi pomienionemi Rzekámi w Przezacny Dom W. Mośćiwego Páná rozne fortunne ſczęśćia y obfite błogoſłáwienſtwá Boſkie, między ktoremi piè credendum że tez to ieſt oſobliwe, o ktorym wſpomina Palacius apud Cornelium à Lapide ſup. Eccl. 26. 3. mowiąc że pobożna Małzonká ieſt Signum prædeſtinationis viri & Filiorum. Cætera quidem bona dantur tam reprobatis quam prædeſtinatis, vxor autem bona datur à Deo

præ-

prædeſtinatis. *Nie długo iednák tá Przezacna Troj-ſta w oczách ludzkich płynełá Rzeká, ále pomienione w Prześwietnym W. Mośćiwego Páná Domu zoſtáwi-wſzy ſkutki, gdy iuz zámierzonego ſobie od Bogá prętko dopłynęłá brzegu, y zyćia doczeſnego Terminu, nápádłá ná opoczyſtá funerálnego grobowcá támę, ktorey* tranſi-lire *niemogac*, ſub Petram ſepulchralem *zápádłá y lu-dzkim oczom zdáłá ſię zniknąć. Przetoz iáko* Num. 20. *gdy lud Izráelſki ná puſzczy wielki niedoſtátek wody ćierpiał. roſkazał P. Bog* Moy*zeſzowi, y Aáronowi do opoczyſtey mowić ſkáły, áby zátámowáne wydáłá wody.* Loquimini ad Petram coram eis & ipſa dabit aquas, (*iakom* in corpore concionis *powiedział*) *Táky iá vśil-na W. M. M. Páná przymuſzony inſtántia z Ambony Bieckiey ná Exequiách Sławney pámięći láśnie W. ley M.* P. Stolnikowy Koronney Loquebar ad Petram, *mo-wiłem do Kámiennego grobowcá, áby zátámowáne Tro-iſtey Korczakowſkiey Rzeki wypuśćił z śiebie wody, to ieſt pokazałem że Przezacne Korczakowſkie Rzeki ktore pod opoczyſty ſmiertelnośći gośćincem zápádły grobowiec ná podobienſtwo* aquæ ſalientis ſurſum in vitam æter-nam Ioan. 4. *wybiły ſię z pod niego áż ná naywyżſze págor-ki niebieſkie. A iáko ná poćiechę vtrapionego ludu Bożego, niedoſyć było żeby był Moyzeſz wywiodł wodę z op[...]yſtey*

 ſkały

ſkáły, ále teſ potrzebá było Konſerwáciey oney wody ktora ſłá wſzędzie zá ludem Boſym kędykolwiek ſię obrocił, według náuki Páwłá S. conſequente eos petra. *Táky mnie niedoſyć było ná tym że* tripartitum de Petra *pomienionym ſpoſobem* Komorouſcianum eduxi Fluuium, *pobożny Sławney P. I M. P. Stolnikowey Korõney opoczyſtym przykrytey grobowcem opowiádáiąc zywot, ále teſ z roſkazánia W. Mośćiwego P. przychodźi mi te Przeżacne w pámięći ludzkiey konſerwowáć Rzeki, y* miniſterio impreſsionis efficere *áby ſzły y rozchodźiły ſię po náſzym świećie Polſkim, ná poćiechę y pozytek ludowi Bożemu to ieſt wſzytkim wiernym. w Kronikách Náſzych Zakonnych* ad Annum 1410. *czytam że kiedy vmárłego Brátá zakonu Náſzego* Philippum Tudertinum *świątobliwośćią żywota, y wielkiemi cudámi ſławnego pochowano, z grobu iego ták obfita wielkim impetem rzućiłá ſię wodâ, że wſzytek nieiáko zálewáłá Kośćioł, ktorą potym roznych ſtanow ludźie biorąc, rozmáite leczyli choroby. Dobrey y ia ieſtem nádźieie że Przeżacne Korczakowſkie z pod funerálnego grobowcá wybiiáiące ſię, Kośćioł Chryſtuſow nápełniáiące y ſzerzey zá Drukárſką Práſą rozchodzące ſię Rzeki, podobnyſz będą miáły ſkutek, gdy wſzytkich ſtanow zwłaſzczá Przeżácne w Domách Páńſkich Mátrony, w Kryſztałowych y Przezroczyſtych pobożnego Sławney p. I. W. I. M. P. Stol-*

nik

nikowey Korõney żywotá Korczakowſkich iáko we źwierćiedle wßelákich cnot będą ſię przeźieráły Rźekách, y herbowną Sławney p. I. W. ley M. przykłádnego żyćia wodą, defektow ſwoich będą leczyły áffekcye, y więkße do pobożnośći Chrześćiáńſkiey bráły motiuum. *A nákoniec kiedy iuż tá Przezacna Troiſta Korczakowſka* media impreſsione *ná ſwiát Polſki wychodźi Rźeká, ieanego iey Symboliſty nád pewną wyryſowane Rzeką* imprimuię Lemma. Creſcit quodcũq; rigat *Máiąc zá to że Przezacne W. M. M. Páná Potomſtwo, zywą záwße pobożnośći zywotá Sławney P. Iáśnie W. I. M. Rodźićielki ſwoiey* ad manum *máiąc pámiątkę* per huiuſmodi irrigationem creſcet vſq; ad menſuram *wyſokich cnot sławney P. Iáśnie W. Rodźićielkiey ſwoiey. Czego ia* intimè *życząc oraz z vbogim Zakonem moim Miłośćiwey W. M. M. Páná y Dobrodźieiá oddáię ſię łáſce. Dan w Klaßtorze Bieckim. dniá 21. Márcá Roku Páńſkiego 1675.*

Wáſzmośći Mośćiwego Páná y Dobrodźieiá
Niegodny Bogomodlcá

X. Lvdwik Rozycki
Prowincyał Oycow Reformatow Máłopolſki

APPROBACYA

KAzánie pod tytułem Rzeká Troyſta Korczakowſka przy záłobnych Exequiách Iáśnie Wielmożney Iey M. Pániey CONSTANCIEY KRYSTYNY WIELOPOLSKIEY Stolnikowey Koronney, Generałowey Máłopolſkiey, Krákowſkiey Nowotárſkiey Bocheńſkiey Stárośćiney, w Kośćiele Bieckim v Oycow Reformatow, przez Xiędzá Ludwiká Rozyckiego, tychże Oycow Reformatow Prowinciey Máłopolſkiey ná tęnczás Prowincyałá odpráwione: ponieważ nic przećiw Wierze Swiętey Kátolickiey y obyczáiom dobrym w ſobie nie zámyka, aby ná wieczną pámiątkę ták godney Heroiny Drukowáne beło, pozwoliłem, Roku Páńſkiego 1675. Dniá 24. Kwietniá.

X. IĘDRZEY KVCHARSKI P. S. D.
y Profeſſor, Kośćiołá Cáthedrálnego Krákowſkiego Kánonik, y w teyże Dioecezyey Xiąg Cenſor. *mppr.*

KAZANIE

Aperiam in supremis collibus Flumina. *Isai.* 41.
Otworzę ná naywyższych págorkách Rzeki.

TRudno serdecznym niewestchnąć żalem/ kiedy w przemożnych Krolestwách/ w szerokich y bogátych Páństwách/ w Prześwietnych Domách y Fámiliách/ bystroplynne wysycháią Rzeki: Záłośni słucháćze. Ponieważ to pospolićie żáłosnym pomsty y gniewu Boskiego prognostykiem / oczywistym surowego Boskiego karánia/ grzechow śládem ludźi dogániáiącego/ zwykło bywáć znákiem. Ták przestrzegáiąc Izáiasz Prorok Páński; Krolestwá Egypskiego Obywátelow/ o nieodmiennym ná nich plagi Boskiey przyspieszeniu mowi: Deficient flumina, attenuabuntur & siccabuntur riui aggerum; Coż zátym? płácz y lament: & mærebunt piscatores, & lugebunt omnes in Flumen mittentes hamum; ná ktore słowá pisząc Hieronim Swięty mowi. Naturale est vt Dei iram & gentis cladem sequatur siccitas. Sam náwet Bog Wszechmogący nieomylnym tego potwierdza świádectwem / kiedy z wykonánia pomienioney Prorockiey/nie iáko sie przechwala pogrozki; prohibui álbo iáko Cornelius à Lapide czyta/ desiccaui, arefeci, Flumina eius. Czego sie y poznieysze nápátrzyły wieki/ kiedy pod czás secundi belli Punici, Rzeki wstecz sie obroćiwszy/ od nátury vtorowány osuszáły gośćiniec/ przyszłá ná ludźie ominuiąc klęske. Y zá czásow nászych w Roku 1614. w Rusi we Wśi Bibet názwáney do Kąkolnik Arcybiskupstwá Lwowskiego máietnośći przyległey/ Potok bystry/ ktory záwsze ná dol ku południowi zwyczáynie płynął; ná ten czás wzgorę sie ná wschod słońcá obroćiwszy/ przez godźin sześć/ z wielkim ludźi podźiwieniem/ przyrodzone osuszył/dno: podobno y podźisdźień trwáiące Ruskich Kraiow/ y owszem cáley Rzeczypospolitey/ przez Nieprzyiaćielá od wschodu przychodzącego/ przyszłe z ludźi wrożąc osuszenie/ gdyż Aquæ multæ, populi multi: mowi Jan Swięty/z ktorych iedni mieczem nieprzyiaćielskim pobići/

Isaiæ 19.

Ezech. 29.

drudzy w Pogáńſka zápedzeni niewola/ inni z ſubſtáncyey y do-
ſtátkow złupieni iáko tułácze iácy cudze pocieráia kąty. Cos
Apocal. 17. podobnego zdami ſie odnowił y teraz Bog Wſzechmogacy/ kie-
dy w Jáśnie Wielmożnym Jchmośćiow PP. WIELOPOL-
SKICH Domu Troiſta Korczakowſka wyſuſzył Rzeke/ biorac
przez śmierc z świátá tego Sławney pámieći Jáśnie Wielmo-
żna Jey Mość Pánia KONSTANCYą KRYSTYNę WIE-
LOPOLSKą. Stolnikowa Koronna/ Generałowa Máłopol-
ſka/ Krákowſka/ Nowotárſka/ Bocheńſka ꝛc. Stárośćina: iuż
o to dniá wczoráyſzego w oczach náſzych/ nienáſycona pożárłá
ia ziemiá. Piſze Herodotus iż rzeká pewna Strymon nazwá-
na/ w ták wielkim v Wieſzczkow/ álbo raczey Pogáńſkich Me-
drcow byłá poſzánowániu/ że coś wniey vważáiac Boſkiego/
pewnych czáſow białego iey dedykowáli koniá. Dedykowałes
Herod. Lib. 7. był nieiáko Jáśnie Wielmożny Mośćiwy Pánie Stolniku Ko-
ronny Herbowny Kleynot Twoy białego Koniá Troiſtey Kor-
czakowſkiey Jch Mośćiow PP. KOMOROWSKICH Rzecze;
kiedyś z Prześwietnego Jch Mośćiow Domu zá dożywotnie-
go Przyiaćielá wźiął te Jáśnie Wielmożna wyſokiemi od Bo-
gá ozdobiona dárámi Sławney pámieći Mátrone. Posuit Bog
Wſzechmogacy nieiáko/ in Fluminibus dexteram tuam, kie-
dyś iey przy ślubie Małżeńſkim ná znák nieodmienney miłośći
Psal. 88. podał vprzeymie reke. Aliśći o to nieużyta śmierć z ſpráwie-
dliwego Boſkiego Dekretu predko ćie od tey Troiſtey odłaczyłá
Rzeki. O iáko ćieſzkim żalem ſerce twoie opływáć muśi! kto-
regoć bez watpienia przybywa/ z vważánia żáłoſnego/ pozoſtá-
łego Przezacnego Potomſtwá ośierocenia. Jan S. w obiáwie-
niu ſwoim dźiwne ſwoie opiſuiac widzenia/ miedzy inſzemi po-
wiáda/ iż ſłyſzał ſtráśliwy głos z Páńſkiego wychodzacy Ołtá-
Apoc. 9. rzá/ roſkázuiacy odwiazáć czterech Anyołow Swietych/ (iáko
niektorzy mowia apud Andream y Aretam) ktorzy byli do
wielkiey Euphrates názwáney/ przywiazáni Rzeki. Soluite
quatuor Angelos qui alligati ſunt in Flumine magno Eu-
phrate Podobny poniekad głos ſerce twoie przenikáć muśi
wſpomináiac iáko czterey niewinni Anyołkowie/ przezacne mo-

wie Potomſtwo twoie/ od dźiedziczney ſwoiey Troiſtey Rzeki/
do ktorey wrodzonym miłośći byli przywiązáni węzłem; od ko-
cháney Rodźićielki odwiązáni y oddźieleni zoſtáią. Ledwo nie
ſłuſznie z Hábákukiem Prorokiem ná ták ćięſzkim twoim zdu-
miewáiąc ſię przypadkiem expoſtulowáć mi z Bogiem Wſze-
chmogącym przychodźi Nunquid in Fluminibus iratus es Do- Habac 3
mine? Ey Pánie czy nieieſtli to iáki przećiwko tey przezacney Cap. 3
Troiſtey Rzecze/ gniewu Twego znák? że ią ták prędko śmier-
telności wyſuſzył ogień; J tákże to ſłodkie Korczakowſkiey Rze-
ki ſtrumienie/ obroćiły ſię w gorzkie krople/ ktorymi ſtrapiona
nápełniły głowę/ y ſkropiły/ źalane łzámi oczy Jáśnie W. Mał-
żonká y ośieroćiáłe° Potomſtwá. J tákże to iuż śmierć twárdy te
Rzekę w biegu ſwoim zátámowawſzy grobowcem/ wſzelákich
pozbáwi y priwowáć będźie Dom Przezácny Jch M. PP. Ko-
morowſkich poćiech? Bynamniey! nie pozwalã ią ná to/ ále tey
ieſtẽ opiniey że lubo śmierć twárde° grobowcá kámieniẽ w do-
czeſne° żywotá biegu pomieniona iuż zátámowáłá Rzekę/ zátrzy-
máć iey iednák nie może/ żeby według obietnice Boſkiey przez
Jzáiaſzá Proroká deklárowáney Aperiã in ſupremis collib° Flu-
mina w biegu żywotá wiecznego płynąc ſzcześliwie ná naywyż- Num. 20
ſzych nie miáłá Pagorkách. Przetoż iáko Num. 20. gdy lud
Jzraelſki ná puſczy do oſtátniey práwie przychodźił deſperácyey
dla niedoſtátku wody Bog Wſzechmogący ná ich poćiechę y v-
kontentowánie roſkazał Moyżeſzowi y Aáronowi do twárdey
mowić opoki/ áby twárdośćią ſwoią zátámowáne wydáłá wo-
dy. Loquimini ad petram coram eis, & ipſa dabit aquas.
Ták y ia ná poćiechę Twoię Jáśnie Wielmożny Mośćiwy Pánie
Stolniku Koronny/ á oraz y przezacnego Auditorium tego zá-
żyię ſpoſobu. Loquar ad petram coram vobis. Do tego ká-
miennego mowić będę grobowcá/ áby zátámowáne Troiſtey
Korczakowſkiey Rzeki wypuśćił wody. To ieſt ná teráźnieyſzym
Kazániu pokażę/ że Swiętey Pámięći Jáśnie Wielmożna
Jey Mość Páni Stolnikowa Koronna/ tu ná świećie żyiąc ná
wzor y podobieńſtwo Trzech Niebieſkich Rzek/ żyćia ſwego do-
czeſnego ordynowáłá y prowádźiłá Rzekę/ á zátym podźiemne-
go w ktory iuż zápádłá grobu gośćińcem ná naywyżſze Niebie-

ſkie wybiwſzy ſie págorki płynie po nich ſzczęśliwie Fluminis przydam ia Komorowſciani impetus lætificat ciuitatem Dei. Bogá Wſzechmogacego ktory ieſt źrodłem żywych wod/ y ktory wzywa do śiebie prágnacych/ Sitientes venite ad aquas, ná pomoc wzywam. Ł. W. chętliwa y nieteſkliwa chćieycie mnie pośilkowáć audyencya.

Wprzod niżeli poczne záłożoney dowodźić Propozíciey trzebá wiedźieć iż miedzy oſobliwymi niedośćigłey Nátury táiemnicámi te tez vpátruie/ że ſie znáyduia ták przedźiwne niektore w biegu ſwoi Rzeki/ ktore lubo w podźiemne zapadáiac lochy niſzczeć y ginać zdadza ſie/ nieprzeto iednák od zwykłe° ſwego vſtawáiá biegu/ ále ſkrytemi podźiemnemi biezac meátámi/ná pewnych znowu z Ziemie ná wierzch wypływáia mieyſcách. Ták miedzy inſzemi w Piſmie S. wſławiony zda ſie ginać Nil⁹, gdy w Ziemie ná iednỹ przepadſzy mieyſcu/ ná drugim źniey znowu wynika iáko świadczy Solinus. Ták Jordan Rzeká iáko twierdźi Pauſanias in Eliciacis Ták z Ráiu płynaca Rzeká Phiſon/ gleboko zánurzywſzy ſie w Ziemie pod ſámo wielkie° Oceánu dno/ iáko piſze Moyżeſz Bárcefás Syriyſki Biſkup/ ku zachodowi wybiia ſie z Ziemie/ y ku pulnocy obracáiac ſie wſzytke Jndyiſka oblewa Kráine. Ták y Tygris druga Rzeká Rayſka pod gore Taurus názwána wpadáiac/ ná inſzym zpod niey wypływa mieyſcu. Czego doznáne częſtokroć vczy doświádczenie/ bo kiedy rzecz iáka ná ktora z Rzek pomienionych wrzući ná iednym mieyſcu/ná drugim ia znáyduie. Káżdego ná świećie człowieká żywot przez byſtropłynna wyraża ſie Rzeke. Ták o tym wielki Theologow Pátryárchá Náźiánzenus S. mowi.

Solinus Cap. 35.

Apud Ludou: Creſolium.

Ipſum quod viuo eſt veluti rapidiſsimus amnis
Qui ſurſum exoriens ſemper ad ima fluit
Iáko Rzeká z wyſoká płynac byſtra bywa
Ták żywot moy ná świećie, záwſze ná doł ſpływa

Wſzytkie te Rzeki wſzytkich mowie ludźi żywot w śmiertelności otchłan/ y podźiemne lochy západáć muśi: iáko to dowćipnie madrá wyráźiłá Thekuitá krotkiemi słowy do Krolá Dawidá zá ſwowolnym Abſolonem wnoſzac inſtántia. Omnes

mori-

morimur & quaſi aquæ dilabimur in terram. *Wßyſcy vmieramy, y iáko iedne po ßerokiey Ziemi rozpływamy ſie wody.* 2. Reg. 14.
Zta iednák differencya/ iż niektorzy przez śmierć/ ták wpodziemne
západáia przepáśći/ że ſie nigdy wiecey piekielnemi zátámowáni
groblámi do gory niewzbiiá. Abſorbebit Fluuium & non Iob. 40.
mirabitur mowi Job S. Drudzy áczkolwiek poſpolitemu śmiertelnośći
podlegáiac práwu w podźiemnych vtáia ſie grobách/
znowu ſie iednák wybiiáia do gory/ y ná naywyżße Niebieſkie
wypływáia págorki/ ći mowie ktorych żyćia doczeſnego Rzeki od
Niebieſkich nieiáko biora poczatek zrodeł/ poniewaz Eccleſiaſtes
powiáda. Ad locum vnde exeunt Flumina reuertuntur
vt iterum fluant. A ktorychże to proße ludźi żywotá doczeſnego Ecclef.
Rzeki od Niebieſkich zrodeł ſwoy biora poczatek? tych/ktorzy tu Cap. 1.
ná świećie/ zyia ná wzory podobieńſtwo Rzek Niebieſkich żyćia
ſwego ordinuia y prowádza Rzeki/ To tedy záłożywßy zá
fundament. przedśiewźietey dowodze Propozyciey. Troiáka
ia w Niebie z Piſmá S. vpátruie Rzeke/ według ktorey wßelákiey
kondyciey ludźie doczeſnego Żyćia ſwego máia prowádźić
Rzeki. Fluuium Pacis. Rzeke Pokoiu. Fluuium aquæ viuæ.
Rzeke Żywey Wody. & Fluuium Igneum. y Rzeke Ogniſta.
Niechże tedy naprzod wychodźi ná widok.

PIERWSZA RZEKA POKOIV

TA Rzeká ſluch. N. ták bliſka y ták wielka ma z Niebem
correſpondencya że ktokolwiek ná świećie żyiac żyćia
ſwego Rzeke torownym Pokoiu prowádźi goſćincem/
w wiecznym nieomylnie po śmierći opływáć bedźie pokoiu.
Tákie ieſt o tym Doktorá Narodow Páwłá S. Oraculum. Pa- Ad Hebræ: 12.
cem ſequimini cum omnibus & ſanctificationem ſine qua
nemo videbit Deum. Teyże Sententiey ieſt Laurentius Iu- Lauren: Iuſtin:

In Fascic amor Cap. 7. ſtintiánus/ kiedy Pokoy nazywa zákłádem/ y záſtáwą wiecznego blogoſłáwienſtwá/ ták do wßytkich/ w Oſobie Chryſtuſá Páná mowiąc. Quamobrem pacem vos amici mei, domeſtici mei, meiq; corporis membra diligite, ipſam tanquam futuræ beatitudinis cautionem tenete. Alec y Piſmá Bożego ieſt ná to Konſens. Jan S. Ewángeliſtá rzućiwßy okiem ſwoim orlem ná Niebieſka Bázylikę/ y onemu gornemu zpilnośćią przypátruiąc ſię miáſtu/ oney wyſokiey Fábryce/ oſobliwie to vważa y notuie/ że ſię tám znáyduie Dwánaśćie Bram. Ab
Apoc:21 oriente Portæ tres: Ab Auſtro portæ tres: Ab occidente portæ tres: & ſingulæ portæ erant, ex ſingulis margaritis, káżda Bramá nie zinßego kámienia/ ále z drogich wybudowána ieſt perel. Niepytam ſię ia teraz czemu że wßytkich Czterech ſtron wyſtáwiono do Niebá Bramy/ wiem álbowiem od Expoſitorow w Piſmie S. biegłych/ że dla te°/ áby wiedźiał wiek potomny iż wolny zkáżdego ſtanu/ zkáżdey płći/ zkáżdego wieku/ do niebá znáyduie ſię przyſtęp. To mi tylko idźie w podźiw/ że one Bramy Niebieſkie nie zinßego iákiego ſą wyſtáwione kámienia/ ále tylko z Perel. Co by wtym byłá zá táiemnicá/ Jnne pominawßy ſpekulácye/ Jeden poważny wieku tego Moráliſtá te dáie przyczynę że Perły z Łáćinſkiego zowią ſię Vniones Zjednoczenia: dla tego tedy (mowi) Niebieſkie Bramy koſztownemi ſą ozdobione Perłámi/ żeby káżdy wiedźiał/ iż per Vniones
Mansi. Tr. bo. Disc. 6. przez ziednoczenie/ przez Pokoy/ wniść mu potrzebá do Niebieſkiey chwały: Merito Margaritæ cæli Portas venuſtant, vt per hoc denotetur, quod vnio Pax, & concordia, aditum nobis & ingreſſum præſtet in cælum. Potwierdza Seráficki Doktor
Bonau. ſup. Ioan. Cap. 15. Bonáwenturá S. gdy mowi: Poſt hanc Pacem, dabit Pacem ſuam in Cælis, ſicut hic ait Pacem meam do vobis, quando ſine hoſte regnabimus. Wczymby zás ſuteczny ná świećie záwiſt Pokoy dekláruie S. Doktor/ iż dwoiáki oſobliwie ná świećie potrzebá nam záchowáć Pokoy z Bogiem wßechmogącym/ y zludźmi. Pierwßy ták opiſuie: Anima ſecundum Auguſtinum, eſt ad Imaginem Patris per memoriam, Filij per rationem, Spũs S. per voluntatem, ſi ergo in Memoria nihil mali

reti-

retineas, in ratione nihil mali ſentias; in voluntate nihil ma-
li cupias, per quæ Pax violetur, cum Pace gaudebis Patris &
Filij & Spiritus Sancti. Iednym ſłowem kiedy kto Boſkiey wy-
ſtrzega ſię obrázy/ Boſkie ſtára ſię chowáć przykazánie/ w ten
czás iáko Rzeká obfita/ w vprzeymym z Bogiem opływa Poko-
iu/ iáko ſam Bog wßechmogący przez Proroká vpewnia. Vti-
nam attendiſſes ad mandata mea, & facta fuiſſet quaſi Flumē Isai. 40.
Pax tua. O Drugim Pokoiu z ludzmi/ mowi tenże Bonáwen-
turá S. Cum omnibus hominibus eſt Pax habenda że wßy-
tkiemi práwi koniecznie/ dobremi y złemi ludźmi potrzebá zácho
wáć ná Pokoy. Ale o iáko trudno o tákowe miedzy ludźmi poko-
iu záchowánie. Dawid S. wieczne Chryſtuſá Páná opiſawßy
Kroleſtwo. Dominus regnauit decorem indutus eſt, mocne Pſal. 92.
iego y nieſkonczone zálećiwßy Pánowánie/ à ſæculo Tu es: to
ieſt ab æterno verus Tu es Deus, & omnium Imperator, iá-
ko explikuie Michael Aygnánus/ záraz przedźiwne iákieś Rzek
przećiw niemu opowiáda wzburzenie. Eleuauerunt Flumina Ibidem.
Domine, eleuauerunt Flumina vocem ſuam, eleuauerunt Flu-
mina fluctus ſuos. Co lito zá ták nieſpokoyne ná świećie Rze-
ki/ ktore y przećiw ſámemu Naywyżßego Krolá nád Krolmi
pánowániu ogromne wydáią ßumy/ burzliwe podnoßą náwál-
nośći. Michael Aygnánus pißąc ná to mieyſce odpowiáda:
Sic ergo per Fluuium accipe malos qui ſolum vita corporali
non ſpirituali viuere quærunt, przez te Rzeki rozumiey złych/
ktorych to wßytká myśl ná tym ieſt/ żeby docześne przedłużáli
żyćie/ zbytnie ćiału czyniąc wygody. o Duchownym żywoćie/
o pełnieniu przykazánia Boſkiego/ niepomyślą nigdy/ y owßem
ná wolne Boſkiego przykazánia przeſtępſtwo/ iáko wode iáką
własną wylewáią wolą/ przykłádem złośliwego Rubená/ o kto-
rym Iákob Pátryárchá własny Rodźićiego mowi. Non cre-
ſcas velut aqua effuſus es. A Cháldeyczyk czyta ſecutus es vo- Gen. 49.
luntatem tuam ſicut aqua. Zá własną iáko zá wodą puśćiłes
ſię wolą/ o ktorey Bernat S mowi propria voluntas Deum im- Bernard.
pugnat, & aduerſus eum extollitur, ipſa eſt quæ Paradiſum de vera
ſpoliat, & ditat infernum. A kiedy to ießcze dobrego powo- ſapien.
dzenia

dzenia świátowego poczna powiewáć Fáwoniuszé/ dopieroz te Rzeki wylewáia zbrzegow/ przećiw Bogu wszechmogacemu/ y bliźniemu burzliwe podnoszą fále. Si arriserit fortuna & Auster flauerit, eleuamur & incalescimus mowi Ernestus Arcybiskup Praski. Opisuiac Duch Przenaświetszy przez Moyżeszá Cztery z Ráiu wychodzace Rzeki/ o pierwszey ták mowi. Nomen vni Phison qui circuit omnẽ terrã Heuilat, vbi nascitur aurum, & aurum terræ illius optimum est. ktore słowá vważáiac Sewerianus S. wrzuca questya/ czemu Duch S. insze Trzy mianuiac Rzeki/ zadney znich Ziemie przez ktora płyna niewspomina skutkow/ ábo pożytkow: o tey sámey mowi/ iż Ziemiá ktora tá Rzeká oblewa/ naywybornieysze zwykłá rodźić złoto. Ná te watpliwość odpowiádáiac vczony Sylweirá mowi. Zez sámego tey Rzeki nazwiská/ potrzebá śie domyśláć przyczyny. Phison álbowiem wykłada śie Oris mutatio, álbo alteratio, Twarzy odmiáná/ álbo zálterowánie. J dáley tenże Author mowi. Et sanè omnia oris Flumina mutantur & alterantur vbi aurum arridet; wszytkie vst Rzeki mienić śie y álterowáć muszą/ gdźie złota połyskuie śie glans/ iuż tám trudno státeczny z Bogiem wszechmogacym/ y bliźnim/ záchowáć Pokoy/ iuz tám gotowa do przestapienia Boskiego przykazánia okázya/ gotowa przećiw bliźniemu zá ládá przyczyna álterácya/ raz tákiego myśli ná wysokie o sobie wyniosa rozumienie/ præsumptia/ dume/ spuszcza wnetże nisko/ chćiwe prágnienia do vstáwiczne° o źiemskich rzecách pieczołowánia/ frásunkow/ y troskánia/ wnet tákiego inne porwa zamysły/ polityki/ práktyki/ ni on ná poczćiwość/ ni ná Bogá pomni. Jáśnie Wielmozna S. pámieći Jey mość Pánia Stolnikowa Koronna ztad pochwalić musze/ że Zywot iey ná świećie był iedna Pokoiu Rzeka/ záchowáłá naprzod nieodmienny z Bogiem wszechmogacym Pokoy/ wszelákimi o wypełnienie przykazánia iego stáraiac śie sposobem/ záwsze przed oczymá Boiazn Boska miáłá; bo tego záwziawszy Fundáment w Klasztorze Wárszáwskim Swiatobliwych Pánien Zakonu S. Fránćiszká de Sales, do ktorego po śmierći Rodźicow swoich oddána byłá/ y tám we wszelákiey pobozności pełnieniá woli Bo-

Ernest9 Cap. 30.
Gen. 2.
Seuerian9 apud Lippoman.
Silueira in Apoc

li Bo-

ll Boskiey/ záwziawszy poczatki/ nigdy ná potym tego nieopuszczáłá; ták iż bespiecznie rzecz sie o niey może/ co Pismo S. o Krolowey Ester wspomina według 70. Tłumáczow/ Ester non mutauit educationem suam. Kta Jáśnie Wielmożna Páni nigdy nieodmieniłá educátiey/ Znáć to dobrze ná przezacnym pozostáłym Jey Mośći Potomstwie/ ktoremu swoiey podobna dáiac edukácya nie ták swobodnie y pieszczenie według ćiáłá chowáłá/ iáko pobożnie y świątobliwie względem Duchá ćwiczyłá: zdumiewáć sie częstokroć muśiałem/ gdym słyszał trzyletnia Dźiećine ieszcze niedobrze słow wymawiáiaca/ á iuż náuke Chrześćiáńską z Theologicznemi okolicznośćiámi ná pámieć mowiaca/ co iż mi sie mniey potrzebna/ w ták młodym wieku zdáłá rzecz/ odwazyłem sie spytáć/coby w ták predkiey ich náuce zá intencya miáłá co zá pożytek vpátrowáłá/ y odniosłem godna pobożney Mátki odpowiedź/ wolę iż Dźiatki moie nie piosnkámi szpetnemi/ nie zelżywym łáiániem/ ále Chrześćiáńską/pámieć naypierwey záprzatna náuka/nád ktora zá czásem reflektuiac sie do Boskiey boiáźni wiekszy bráć beda pochop. Záchowáłá tá Przezacna Mátroná y z bliźniemi pokoy. Pisze Solinus iż Rhodanus, iedna z przednieyszych Europy Rzek/ z wysokich Alpes gor/ wielkim pedzac impetem/ okoliczna rwie y psuie ziemie/ łaki zámula/ drzewá y lásy wywraca/ w Jeźioro Sinewre wpadszy/ z iego niemiesza sie wodámi/ ále do morza z wielkim chukiem/ y szumem wpada; ták dálece że by też naywieksza pogodá byłá burzliwemi nieprzestáie mieszáć sie fálámi. Siłá ná świećie tákowych znáyduie sie ludźi/ ktorzy ná kształt tey Rzeki/ z wysokiego idac vrodzenia/ iákoby burzliwe wody wiátrem nádawszy sie wynioslośći/ iuż to przez iáwne oppressye / iuż przez lichwiárskie kontrákty rwa y psuia bliźnich substáncya vbogich poddánych cześćia przez podatki y roboćizny wymyślne/ cześćia przez zwyczáyne bez wszelkiego ná czásy zle/ ná zniszczenie y zubożenie poddánych respektu/ one z nich wyćiagáiac melitośćiwie vćiskáia/ledwo z sámey z nich nie wyćiskáia duse / przykłádem owego ktory niedostátniego swego dłużnika dusząc dłużniká wołał/ redde quod debes; innemi pogardzáiac

iac z nimi ſie mießáć niechca/ łágodney chronia ſie konwerſá-
cyey/ żadney do gniewu niemáiac okázyey/ vſpokoić ſie nigdy
niemoga. Nie ták Jáśnie Wielmozna Heroiná náßa/ przy-
znawam ia iż ná Rzeke życia iey doczeſnego wßytkie práwie po-
wodzenia świátowego powiewáły Fawoniuße/ bo ieśli ná V-
rodzenie weyzrzem/ wyſokie/ ták dálece/ że gdyby moiey było po-
winności/ Domu y vrodzenia tey S. pámieći Heroiny/ wy-
wodźić zacność/ muśiałbym nie tylko Wielmożnych/ Jáśnie
Wielmożnych/ Jáśnie Oświeconych/ Pánow y Senatorow
Tytuły/ ale y vdźielnych Xiazat Mitry/ Naiáśnieyßych Kro-
low Korony/ y ſámych Naywyżßey Stolice Papiezow ná o-
zdobe Domu y Fámiliey Jey Mośći liczyć Jnfuły/ w czym do
Kronikarzow odſyłam/ y wczorá o tym wywodniey powiedźiá-
no. Jeśli poſtánowienie vważym. Jáśnie Wielmożne/ Jeśli
doſtátki: Wielkie: Jeśli honory: Przednie: Jeśli fawory Páń-
ſkie y Krolewſkie: te tákie były/ że S. pámieći Naiáśnieyßa
Krolowa Polſka Ludowiká Gonzágá zá włáſna miáła ia Cor-
ke/ y Máćierzynſkim záwße pielegowáłá affektem/ lecz y to przy-
znáć muße/ że iáko przy tym wßytkim animuß y Páńſka zacho-
wáłá powage/ y kiedy tego było potrzebá/ záżyć tego vmiáłá/
iednák bárzo czeſto tego wßytkiego odſtepowáłá w konwerſá-
cyey zwłaſzczá y z naypodleyßemi wielka ludzkość y dźiwna zá-
chowuiac pokore. Trafiło ſie v Dworu/ iż Pánie zmowiły ſie ná
iedne/ ktora nierowne°im bedac vrodzenia per promotionem
viri poſtapiłá wyſoko/ áby iey mieyſcá przed ſoba niedawáć/ o
to ich záraz ſtrofowáłá/ y kiedy ná nie przyßło/ ochotnie iey
ſwoiego vſtepowáłá mieyſcá. Od krzywd czynienia komu ták
byłá dáleka/ że gdy álbo ná ſupplike ktora lub poddánego lubo
obcego zdáło ſie komu non ſatisfactum od Jáśnie Wielmożne-
go Małżonká/ álbo że w drodze nieprzepłácono komu ták iáko
chćiał/ z właſney ſwoiey krom wiádomośći iego kontentowáć
y nágradzáć kazáłá ßkátuły. Zgołá Żywota iey doczeſnego Rze-
ká byłá prawdźiwie Fluuius Pacis. Słußnie przeto przy pier-
Pſ. 106. wßey Herbowney Jey Mośći Rzecze zoſtáwuie napis. Siluę-
runt Fluctus eius. A tu iuż prezentuie ſie oczom náßym

DRVGA RZEKA, WODY ZYWEY.

O Tey Rzece Niebieſkiey wſpomina Jan S. Oſtendit mihi Fluuium Aquæ viuæ ſplendidum tanquam cryſtallum. Przez te Rzeke Seraficki Doktor Bonáwentura Swiety rozumie obfitość cnot y łáſki Bożey. Abundantiam virtutis & gratiæ Diuinæ; y ſłuſznie poniewaz ſámá Przedwieczna mądrość Chryſtus P. wiernych ſwoich opiſuiąc kondycyą ták mowi Qui credit in me, Flumina fluent de ventre eius Aquæ viuæ. Doktorowie SS. oſobliwie Chryſoſtomus y Theophilactus przez żywot ná tym mieyſcu rozumieią ſerce y wolą ludzką/ przez żywey wody Rzeki/ tłumaczą Cnot Swietych y Boſkich obfitość dárow/ ktore iáko mowi Cornelius à Lapide z ſercá woli ludzkiey fluunt copiosè per actus virtutum, per gratiæ effectus & impulſus Spiritus S. wypływáią przez heroicne ákty cnot/ przez łáſki Bożey ſkutki/ y ſkuteczne Duchá Swietego operácye. Huius enim Fluminis fons ſeu Origo eſt in Cælo; quare vi ſua illuc reſilit, vnde exilijt ac homines Spirituales eodem reſultu ſuo reducit. Zrodło álbowiem y początek pomienioney Duchowney cnot SS. Rzeki (mowi dáley Cornelius) z ktorego ſie poczyná ieſt w Niebie/ do ktorego zátym oná znowu wracáiąc ſie impetem/ y mocą ſwoią ludzi Duchownych z ſobą pociąga y prowádzi do Niebá. A tu iuż mi ſie ſzerokie cnot Morálnych Jáśnie Wielmożney S. pámięci Jey Mośći P. Stolnikowey wyliczánia otwiera pole; iednák iż dla ſzupłośći czáſu o wſzytkich mowić niepodobna/ te tylko ktoremi każda Bogoboyná y poczćiwa świećić powinná Małżonká/ krotko námienię. Chcąc ieden wizerunk bogoboyney y poczćiwey opiſáć Małżonki/ kazał ſtáteczną odmálowáć Oſobę/ ktora głowę y twarz miáłá do ziemie náchyloną/ czarną zwierzchu pokrytą iedwábnicą z napiſem nád nią Modeſta

Bonau. parte 4. de Cæleſt. Hierar. cap. 1.

Ioan: 6.

Skromna. Oczy miáłá wzgore podnieśione á przy nich napis Deuota *Nabożna*. Ręka iedna odkryte w boku pokázowáłá ſerce/ przy napiśie Fidelis *Wierna*. w Drugiey ręce trzymáłá Kądźiel zprzypiſániem słowá Laborioſa, *Pracowita*. Wielkiego záprawdę godná zalecenia w ßláchetney Mátronie ſkromnośći cnotá/ tá iey oſobliwey przydáie ozdoby/ przez te Małżonká vprzeymy pozyſkuie áffekt/ obcych y poſtronnych buduie.

Dion. Piße Dion in Tyberio iż Liwia Auguſtá Ceſárzá żoná/ ſpytána iákimby ſobie zniewoliłá ſpoſobem y w moc prawie wźiełá Małżonká Ceſárzá áffekt: Odpowiedźiáłá; Multâ modeſtiâ, quod ea quæ placerent Auguſto faceret libenter, *Skromnośćią (práwi) wielką iż to co ſię Auguſtowi podoba z wielką wykonywam ochotą*. Tę iedyną po Bogu myśl powinná mieć Małżonká/ Quomodo placeat viro, dla czego tez gdy Niebieſka Oblubienicá byłá pokazána Janowi S. ślicznie ſtroyno y bogáto

Apoc. 22. vbrána z iákieyby iednák ná ſobie miáłá ßáte materyey/ y iákie drogie w Kleynotách / y Ránakách kámienie nic nie opiſano/ tylko ornatam ſicut ſponſam viro ſuo, ták ſię vbrálá / iáko Małżonká Mężowi ſwemu/ to naypięknieyßy vbior Małżonki ſtroić ſię gwoli Mężowi iáko ſię iemu podoba/ we wßytkim poſtępowáć viro ſuo; mowić/ſpráwowáć/czynić Viro ſuo, nie we

Beierlink. dług woli y fántázyey ſwoiey/ dla tegoż author Theatri rożne pokrywánia głowy Mężátek znáyduiąc przyczyny/miedzy inßemi mowi. Velatur mulier in ſignum ſubiectionis Viri. Swieciłá tą modeſtyey ſkromnośći y powolnośći Cnotą tá Jaśnie W. Mátroná/ przez ktorą nie tylko ſobie Jáśnie Wielmożnego Małżonká vprzeymy iednáłá áffekt/ ále y innych wßytkich iż ták rzekę niewoliłá życzliwość; miedzy inßemi Jáśnie Wielmożnego niegdy WOIEWODY KRAKOWSKIEGO, Przezacnego Małżonká ſwego Rodźicá/ człowieká iáko ſámego wielkiemi obdarzonego doſkonáłośćiami/ ták w vpodobániu/ płći oſobliwie białogłowſkiey bárzo trudnego y ſobie zrázu niezbyt przychylnego/ ták w iednym dewinkowáłá pułrocżu/ że ią potym aż do śmierći wielce nád zwykłą ſwego/ przyrodzenia ſkłonność z wielkim ludźi ktorzy go znali podźiwieniem

kochał

kochał y ßánował/ á to wdźieczna swoich obyczáiow vkłádnośćia y dźiwna skromnośćia/ oczym z mowa ßerzyć sie trudno: tego przepomnieć nie mogę wczym pospolićie białogłowska ßwánkuie płochość/ że Małżonkow ná wytwornych y zbytecznych spráwowánie stroiow wyćiagáć zwykłá/ częstokroć znáruszeniem substánticy/ z záwiedzeniem sumnienia. Náßá Jásnie Wielmozna Heroiná táka w tym záchowáłá skromność/ że nie tylko zbytniemi brzydźiłá sie stroiámi/ bo kiedy iey raz bogátey Máteriey przysłano probke po dźiesiaći álbo kilkunastu Czerwonych złotych łokieć/ weyzrzeć ná nie niechćiáłá/ do Jásnie Wielmożnego mowiac Małżonká. By dobrze chćiałeś mi Wm. tey Máteriey kupić/ tedybym nigdy wniey niechodźiłá/ boby to nád moie było Kondycya/ powinná bydź rozność Krolewskiego od Szláchecki ego stroiu: ále y tych sámych ktore dosyć skromne według stanu/ lat/ y zwyczáiu były stroiow/ nie ták z swoiey iákiey checi y prozności/ iáko bárźiey z iego záżywáłá roskazánia y práwie przymuszenia. Co y teraz świeżo przed śmierćia iáwnie pokazáłá/ kiedy w Weneciey bedac niektorych Máteriey y stroiow ácz nád iey niebyły kondycya/ kupić niechćiáłá; y nád iey wola od Jásnie Wielm. Małżonká kupione ledwo od niego przymuszona przyiełá; zdánie swoie wtym y wola pod iego podáiac rozsadek. A zgołá tym pozornieysza tá w niey skromnośći byłá záwße Cnotá/ im wiecey od Bogá wźiełá/ czym sie y w sercu swoim/ y wludzkich mogłá vnieść oczach/ miáłá bystry znátury dowcip/ rozsadek o rzeczách powaźny/ pámieć stałą/ serce Męskie/ y inne tálentá Duchowne/ á iednák iákoby nic z tego do siebie nie czułá/ zá Naywyższa sobie poczytáłá Madrość słucháć we wßytkim pokornie Małżonká/ iáko oná Lákonská v Plutarchá Páni. Cum puella essem didici parere Patri, mulier autem viro.

Druga Bogoboyney Cnotá Małżonki iest Pobożność álbo Nabożeństwo kiedy iest Deuota. Miáłá y te Jásnie W. Stolnikowa: Wßelkiey pobożnośći y nabożeństwa Fundáment iest prawdźiwa y Kátolicka S. Wiárá/ Dáie znáć o tym Augustyn S. mowiac vbi sana Fides non est non potest esse iustitia quia

iustus

iustus ex Fide viuit. Wyráźniey Victor Antiochenus kiedy
vważáiąc iáko Chánáneyskiey Niewiásty zlecenie Márek S.
Marc 7. pokorney przypisuie modlitwie álbo prozbie. Propter hunc
sermonẽ, vade, exiuit Dæmoniũ à Filia tua. Matheusz záś S.
Matt. 7. státeczney to przyznawa wierze. Magna est Fides tua fiat tibi
sicut vis. Ták pomieniony Doktor rozną SS. Ewangelistow
zgadza relácyą. Mathæus sanationis causam Fidei, Marcus ser-
monis virtuti adscribit, sed in idem rediit, efficax enim sermo
ex efficaci fide prodibat. skuteczna Modlitwá z skuteczney po-
chodźiłá wiáry. Ten Nabożeństwá Fundáment wiárá S Ká-
tolicka/ iákoby był w sercu Jáśn e W. Stolnikowey Koronney/
nienáruszony/ słuchayćie. Gdy doyzrałego iuż dopędźiłá wieku/
miedzy innemi zacnemi ktorzy sie o przyiaźń iey stáráli/ ieden
Xiążęcą godnośćią Jáśnie Oświecony/ wszytkiemi przy tym ná
ktore świát/ á osobliwie młody wiek zápátrywáć sie zwykł wyso-
ce ozdobiony przymiotámi/ ále Heretycka bárzo zárázony ćie-
mnośćią/ oney sobie do Stanu Małżeńskie° życzył/ y serio znią o
to expostulował/ byle Kátholickiey odstąpiłá wiáry/ bez wszel-
kiey deliberáciey ná żadne Heretyká nierespektuiąc obietnice/
státecznie go odrzućiłá mowiąc. By wszytkiego Swiátá Mo-
nárchá ná to mnie obligował/ tegobym nigdy nieuczyniłá. O zá-
prawdę magna fuit Fides eiꝰ. A iáko tá wiárá w niey sámey stá-
tecznie vgruntowána byłá/ ták y w innych wszelákim ią sposobẽ
promowowáć vśiłowáłá. Czásu iednego w Krákowie Pá-
nienká iedná we dwunastu lećiech Kálwińskiemi nápoiona
błędámi/ zá nátchnieniem Duchá S. Kátolicką S. przyiąć v-
myśliłá wiárę/ przetoż Oycá własnego Heretyká opuśćiwszy
do niey sie vćiekłá/ prosząc żeby iey w tym dopomogłá/ ochotnie
ią záraz pod swoie Páńska przyiełá protekcyą/ y ártykułow ią
wiáry S. náuczywszy przez Kápłáná do zgromádzenia Kośćio-
łá Swiętego przyiętą záwsze przy swoim trzymáłá boku. Oy-
cowskie nie gwałtem y mocą/ ále łágodną perswázyą y rostro-
pnym rozwazániem powśćiągnawszy záwżięte ná przewrocenie
iey y oderwánie od Wiáry S. záwody. Ten gruntowny praw-
dźiwey wiáry záłożywszy fundáment/ y w nabożeństwo sie w

Szkole Modlitwy/ w klaßtorze mowie/ z sámeo prawie zápráwi-
wßy dźiećinstwá/ im dáley tym bárźiey w nim sie pomnazáłá/ y
iáko prawdźiwa Niebieska Rzeká obfite przed Boskim Máie-
státem Nabożeństwá swego wylewáłá wody/ według tego co
Psálmistá S o sobie mowi. Effundo in conspectu eius O- Ps. 141.
rationem meam, Ná ktore słowá vczony Agellius pißąc mo- Aggelius.
wi: Quia rei quæ effunditur copia magna depromitur, ideo
effuderit dictum est, vt longam precem significaret. Wi-
dźieć to było y w tey Przezacney Mátronie/ kiedy nie ná iedney
iáko mowią nodze/ nie w zobki/ ále poważnie y vważnie swoie
odpráwiáłá modlitwy. Czytam w Xięgách Krolewskich/ iż gdy 1. Reg. 7.
pobożna Mátroná Sámuela Proroká Mátká/ w pewnym vtra-
pieniu swoim gorące przed Arką Páńską odpráwiáłá Modli-
twy/ Heli kápłan iż mu sie zdáło iákoby mocnym modlitwá iey
byłá zágrzana trunkiem/ vßczypliwemi ná nie nástąpił słowá-
mi/ ktoremu oná spráwuiąc sie mowi. Vinum & omne quod
inebriare potest non bibi, sed effudi animam meam in con-
spectu Domini. Te odpowiedź vważáiąc Chryzostom S. ták Chrys.
diskuruie. Non ait deprecor Dominum, Supplico Domi- Homil:
no, sed effundo animam meam coram Domino, hoc est mei- de Fide
psam totam conuerti ad Dominum toto animo totaq; virtu- Annæ.
te Orationem meam peregi. Co tá S. Mátroná to y Jáśnie
Wiel: Stolnikowa Koronna mowić o swoiey záwße mogłá
modlitwie/ Effudi animam meam in conspectu Domini, kie-
dykolwiek przed ołtarzá Chrystusowego przychodźiłá Arke
Mßey Przenas: słucháiąc (czego żadnego dniá ile bydź mogło
nieopuśćiłá) Animam suam effundebat in conspectu Domi-
ni, nie gadkámi prożnemi/ álbo ßkodliwemi/ nie śmiechámi ią
y żártámi nádźiewáłá/ ále nabożnym przeplatáłá rozmyślániem
wßelkiego chroniąc sie rozerwánia. Miáłá y Trzećią dobrey
Małżonki Cnotę że byłá Fidelis Wierna. A tu radbym ią wie-
dźiał czemu ná wyráženie wiernośći Fidelitatis, w odmalowá-
nym/ bogoboyney Mężátki wizerunku chćieli mędrzy/ żeby od-
kryte w boku ręka pokázowáłá serce: podobno dla tego/ że iedno
tylko/ nie dwoie w niey sie znáydowáły sercá: bydź może; znáy-

duia sie álbowiem tákowi w białogłowskim osobliwie stanie/ ktorzy dwoiákie máią w sobie serce/ iáko ich notował Dawid mowiac: Labia dolosa in corde, & corde locuti sunt, *Vstá obłudne w sercu, y sercem mowili.* Co uczony Michael Aygnánus kommentuiac mowi: in hoc notatur duplex cor & deceptorium. Cornelius in Prouerbia piszac dokłada: Habent in ore melleum adulatorium, in mente felleum & hostile. Jedno ich serce w gebie/ pieknie/ łágodnie mowi/ chwali/ offerty y ukłony czyni/ kortezye/ przyiáźni/ obietnice/ zalotow co niemiárá; á w drugim wewnatrz/ nic sie nie znáyduie przyiáźni/ tylko iády/ pomsty/ szyderstwá/ obmowy. Albo tez dla tego odkryte pokázowáłá serce/ że w dotrzymániu czystey Małżenskiey miłości cále záwsze nigdy rozdwoione nie było: podobienstwo: y dobra to rácya/ álbowiem Cornelius à Lapide pobożney Małżonki opisuiac powinność mowi: Affectum omnem in Maritum defiget, cor suum tradet ei. Wszyscy mi przyznacie coście tę Jáśnie Wielmożną ználi Mátronę że tym dwoiákim sposobem byłá Wierna/ Fidelis. Nieumiáłá naprzod tákiey iáka sie teraz miedzy ludźmi znáyduie polityki/ nowo świátowey nieznáłá nieszczerości/ szczerze záwsze z káżdym sie obchodziłá/ obráziłáli sie do kogo czym/ álbo sie iey co nie podobáło/ záraz wymowiłá/ vpomniáłá/ zgániłá nic w sercu nietaiac. w Hispánioli iáko pisze Owet/ znáyduie sie drzewo názwáne Xaqua, z ktorego śliczne białe ná kształt mleká wypływáia wody: tákiego iednák sa przyrodzenia/ iż gdy sie rzeczy iákiey dotkna/ záraz ia czernia y szpeca/ ták że sie szpetność żadnym nie zetrze myciem. Podobnych temu Drzewu wiele znáyduie sie ludźi; ktorzy powierzchowna zmyślaiac postáć/ piekne y pozorne pokázuia obyczáie/ kiedy iednák złośliwey mowy woda bliźnich poczna tykáć sie/ wielce ia szpeca y máża. Nie tákie były wody tey Rzeki/ konwersácyey mowię Jáśnie W. Stolnikowey Koronney/ obmow pospolite° białychgłow vitium ták sie chroniłá/ że pospolićie mowiłá/ strzedz mi sie tego koniecznie potrzebá/ ábym źle nie mowiłá o kim/ bo my białegłowy przez to osobliwie grzeszemy. Facta est mihi quasi mendacium aquarum infidelium. Nárze-

Psal: 11.

Cornel: à Lap. in cap. Prouerb. 19.

Ouet. Hist: lib: 8.

kał kiedyś Jeremiaſz Prorok. Niedałá nigdy żádney do podobnego ſtyſkowánia okázyey nikomu Jáśnie Wielm. Jey M. záwſze aquæ eius fideles z káżdym ſczerze ſię y vprzeymie obchodźiłá. Byłá y powtore Fidelis, Wierna/ w záchowániu czyſtego vprzeymego Małżonkowi áffektu: ták dálece/ że iáko w ſtanie Pánieńſkim ták y w Małżeńſkim/ nie tylko vczynkiem/ albo słowem/ ále y myślą nieprzyſtoyną mowie śmiele Boſkiego nigdy nie obráźiłá Máieſtatu; co káżdy ztąd łátwo vznáć może/ że nic iey bárźiey obráźić/ nic prędzey rozgniewáć nie mogło/ iáko mowy álbo żárty/ ktore iáką w ſobie nieprzyſtoyności záwierały notę; Piſze Solinus/ iż w Sycyliey bliſko Kámeryny Miáſtá ieſt Rzeká Diana od słowá Dian názwána/ ktore słowo tłumáczy ſię Clara, Jáſna álbo przezroczyſta; z tey Rzeki gdy człowiek iáki nieporządnym oſzpecony áffektem nábierze wody/ á potym ią według támtey Kráiny zwyczáiu dla napoiu zmieſzáć chce z winem/ żadną miárą oná wodá z winem ſię zmieſzáć nie może/ y przez to ſámo iego wydáie ſię nieprzyſtoynosć. Tákać Rzeká byłá S. p. Jáśnie W. Jey Mć. Páni Stolnikowa Koronna Rzeká Jáſna/ ktorey przezroczyſte y przyſtoyne obyczáie/ żadney nigdy z winem konwerſácyey beſpieczney niemáły relácyey/ ále ieżeli kiedy słowko iákie beſpiecznie mowiącego ſłyſzáłá/ álbo mu oſtrym gdy ſię zeſzło zgromieniem/ álbo oſtrożnym od niego zgániłá ſchronieniem. Solinus cap. de sicil.

Azaſz náto y z ſámego śmierći mieyſcá niemamy dowodu/ fato quodam bono & omine, czyſtego ſercá y żywotá iey niezmázánego/ iż iáko dźiećińſtwo w Klaſztorze y práwie żyćia ſwego początek/ miedzy czyſtemi Chryſtuſá Páná Oblubienicámi ſtrawiłá/ ták inopinato caſu nie gdźie indźiey/ tylko w Klaſztorze Pánieńſkim Kármelitánek Boſſych/ we Lwowie ſkończyć iey żywot Bog Wſzechmogący ordynowáł. Egypcyá nie Nilum Rzekę ſercem ſwoim názywáli/ iáko piſze Philippus Kiſſelius. Słuſzniey dáleko Ty Jáśnie Wielmożny Mośćiwy Pánie Stolniku Koronny tę Troiſtą Korczákowſką Rzekę Przezacną mowię S. p. Małżonkę włáſną mogłeś názywáć ſercem/ dla cudowney miedzy wámi iednomyślnośći/ dla ktorey nie Philipp. Kiſſelig Societ. Ieſu in Præf. ſui Nili.

Gen: 2. Duo in carne vna, ále cor vnũ & anima vna zdáliśćie ſie bydź.
Actor. 4 Oſtátnia po Małżonce Cnote chćieli mieć mądrzy żeby byłá
Prov. 31. Laborioſa *Prácowita* A to iáko ſpytaćie? Prowerbiáliſtá Páńſki miedzy wychwaleniem białeygłowy zamężn[e]y/ ſławi bárzo śiłe iey/ meſtwo y moc Manum ſuam miſit ad fortia. *Ze ná wielkie reke ſwoie podniosłá dźiełá y ſpr[á]wy mężne.* Toć podobno do Hetmáńſkiey rzućiłá ſie Buławy/ álbo Oberſterſkiego Regimentu/ Rotmiſtrzowſkiego Buzdyganu/ do broni Káwálerſkiey? by namniey/ tylkoć to kiedyś ſtárzy y grubego ná ten czás Narodu Niemkiniom y Tátárkom przy zmowinách álbo ſłubie Pániey młodey tákie w vpominkách Rycerſkie/ Małżonkowie dawáli Inſtrumentá/ Koniá/ wołu/ bronie/ łuki/ y Meſkiego własnie inſignia Stanu/ teraz tákich Pogáńſkich Semirámek/ álbo Izráelſkich Deborek/ Judytek nie potrzebá/ doſyć znaydźie ſie tákich ktorzy w meſtwie białegłowy záſtapia Coż to tedy zá fortia, ktorych ſie meżnie mężna vielá Heroiná? Cornelius à Lapide ná to mieyſce piſząc oznáymuie gdy mowi Opera ſibi congrua, decora, vtilia, induſtria, & conſequenter fortia. iákoby rzekł Tẏ ſámẏ że ſie Stanowi ſwemu należytemi zábáwiáłá vczẏnkámi/ przyſtoynie pożytecznie/ dowćipnie/ domowe prowádząc goſpodárſtwo wielkie° dokazáłá meſtwá. Náſzá J. W. Heroiná nie ná proznowániu/ álbo zbytkách/ dni y godźiny żyćia ſwe° trawiłá/ ále ná zabáwách ſtanowi ſwemu należytych/ pilnie/ pożytecznie y dowćipnie dǒowe tráktuiąc goſpodárſtwo/ domowy ćiekáwie obmyśláiąc porządek; rzadko widánego wſzędźie przeſtrzegáiąc ochędoſtwá. O wczas y potrzeby wſzytkich domowych/ pilno ſie záwſze tá Zacna Mátroná pytáłá y o nie ſtáráłá/ ſámey ſiebie dla cudzey nieochrániáiąc wygody: co oſobliwie Jáśnie Wielmożnemu wyświadczáłá Małżonkowi/ ktoremu gdy ſie tráfiło w chorobie/ ták pilnie ſłużyłá y wygadzáłá iáko naypodleyſzy lepiey niemogł ſługá/ áż też práwie dla tego włáſnie ſtráćiłá zdrowie kiedy o nieſzczeſliwym iego we Złoczowie dowiedziawſzy ſie przypadku/ záraz zápámietawſzy zdrowia/ wſzytkie potrzebne porzućiwſzy wytchnienia y wczáſy/ nie iáko białagłowá táka/ ále iáko ieden naypodleyſzy ſługá do

gá do

gá do iego ſpieſzyłá ſie vſług/ y ztąd w oſtátnią zá przymieſzá-
niem ſie inſzych przypadkow wpádłá chorobę/ w ktorey ćiężkie
ćierpiąc boleśći/ vſtáwicznie mu z płáczem zá prace y ſtárániá
ktore ſie koło niey czyniły/ iákoby iey nie były powinne dźięko-
wáłá/y wolałá choć naypilniey było/ćierpieć/niżeli kogo obudźić/
álbo co komu roſkazáć Záczym ſłuſznie o tey Przezacney Heroi-
nie mowić ſie może/ że manum ſuam miſit ad fortia. niepo-
chlebnie lecz prawdźiwie dźielne przypiſáć ſie iey ma Męſtwo.
Laborioſa. Więc iż Virtutes ſunt concatenatæ iáko Theolog
náucza/iedná cnotá/druga kiedy ieſt/do ſercá prowádźi/idźie zá-
tym iż wyliczone teraz odemnie w tey Jáśnie Wielmożney Pá-
niey Cnoty/ bez innych cnot znáydowáć ſie niemogły. Vzna-
wáłeś ie y przyznawał J. W. Małżonku y z ich przykłádu do
więkſzych Cnot do pilnieyſzego w pobożnośći Chrześćiáńſkiey
poſtępku nábywáłeś ochoty. Piſze Seneká iż w Káppádociey Senec: lib: 3. de nat. quæ.
táka znáyduie ſie Rzeká/ w ktorey gdy częſto nápawáią konie/
iáſna y biała ná ſie przybieráią bárwę. Coś podobnego z Her-
bownym twoim dźiało ſie Pegázem/gdy obfitych Rzeki tey/ do-
ſtąpił wod/ wyſokich mowie Cnot tey Przezacney Mátrony
przykłádu/ iáśnieyſza y bielſza pobożnośći y Chrześćiáńſkiey
doſkonáłośći/ zdobił ſie bárwą. Niech przeto ná wieczną obfi-
tey Rzeki Cnot Morálnych Jáśnie Wielm. Małżonki Two-
iey pochwałę przy wtorey Herbowney Jey Mći Rzece zoſtáie
Lemmá/ ktore ná wczoráyſzym grobowcu dowćipny Impreżi-
ſtá Trzy Rzeki miedzy wyſokiemi brzegámi odmálowawſzy;
nápiſał. Vbique inter ripas. Mnie tym czáſem ſtawa w oczách.

TRZECIA RZEKA,
OGNISTA.

TE Rzekę vpátrzył w Niebie Dániel Prorok mowiąc:
Fluuius igneus rapiduſque egrediebatur à facie eius. Daniel. 7.
Rzeká ognistá/byſtra/ od Boſkiego wychodźiłá oblicza:

coby

coby záś zá Rzeká tu ná świećie támtey korrespondowáć miá-
Greg. lib: 3. Moral. cap. 4. łá: łátwo śie domyślić / że nie inßa tylko ognistey pałáiacey
Boskiey miłości Rzeká. O tym dáie znáć Grzegorz Swiety /
kiedy dwoie Pismá S. mieyscá komparuiac z soba. Pierwße v
Eccl. c. 1. Medrcá / Ad locum vnde exeunt Flumina, reuertuntur, vt
iterum fluant. Z drugim v Jobá S. Nunquid mittes fulgu-
ra, & ibunt, & reuertentia dicent tibi adsumus, zá iedno bie-
rze Flumina, y Fulgura *Rzeki, y Pioruny*. Ipsi quippe illic Flu-
mina qui hic fulgura sunt vocati, mowi Swiety Doktor / y po-
wiáda / że y przez Rzeki / y przez Pioruny do Bogá śie wracáia-
ce ludźi Boska pałáiacych miłośćia rozumieć potrzebá. A nie-
dźiw / gdyß y máteryálne niektore / ták cudowne znáyduia śie
Rzeki / że ogniste z śiebie wydawáia płomienie / iáko o Asphál-
ćie Rzece piße Poetá.

Alit vnda flammas, quoq; prohibetur magis
Magis ardet Ignis.

Płomienie w bystrych wodách bedac vtáione
Niemoga bydz w pożarze nigdy vgáßone.

Ouidius vltim. metam: Coś podobnego wspomina Ouidius o Athementes Rzece /
iż gdy kto ná końcu Lunáciey w niey iákie zámoczy drewno /
álbo ie ona woda skropi / záraz ognistym gore płomieniem. Ták
tu śie prawdźiwie przydáie / lubo człowiek z Nátury wrodzoney /
iest iedna oźiebła do śmierći nieustáiacym pedem biezaca Rze-
ka / gdy śie iednák tá Rzeká goracey miłośći Boskiey rozgrzeie
ogniem / záraz w płomienisty z Ziemie ku Niebu biezacy prze-
mienia śie Piorun / dla czego Ambrozy S. ták Boska wychwa-
la miłość Bona charitas habens alas Ignis ardentes, quæ vo-
litat per pectora & corda Sanctorum, his alis euolauit Enoch
ad cælum, his alis euolauit Elias curru Igneo, & equis igne-
is ad superna translatus. Rzeká doczesnego ná Swiećie Zyćia
Jey Mośći P. Stolnik: á zaß nie byłá tym Boskiey miłośći roz-
palona ogniem ? Záprawde byłá ; że dwoch osobliwie káżdy
doyść może tego rácy : A Priori per causam, & à Posteriori per
Effectum. Coß proße zá Causa, co zá przyczyná Boska w lu-
dźiách spráwuie miłość ? nie inßa tylko sam Chrystus iedyny

Syn Boży/ ktory iáko ab intra według náuki Theologow wespoł z Bogiem Oycem przedwiecznym iest Principium Ogniá miłości niestworzoney Duchá Przenaświętszego/ ták ab extra iest przyczyna stworzonego Boskiey miłości Ogniá/ sam to iáśnie wyznawa te przyśćia swego ná świát oznaymuiac przyczynę Ignem veni mittere in terram, & quid volo nisi vt ardeat. Augustyn S. przez ten Ogien rozumie dáry Duchá S. osobliwie miłość Boską quam ipse in fidelium animis suscitat mowi Eutimius, osobliwym iednák sposobem dokázuie tego Chrystus/ będąc w Sákrámentálnych Chlebá y winá vtáiony Osobách. An nescis (mowi Chryzostom S.) quod hæc mensa plena est igne Spirituali, & quemadmodum fontes aquæ vim exundant, ita hæc, flammam quandam habet arcanam. Pisze Mannus w Historyách swoich/ iż gdy czásu iednego Turczyn ieden do Kátolickiego zákradszy sie Kośćiołá Pyxidem w ktorey chowáia Przenaświętszey Sákráment z Cyboryum wyiął/ y chcąc sie ćiekáwie dowiedźieć coby w niey było/ gdy ią nieucżćiwie otworzył/ z ták wielkim wypadł záraz z niey płomień impetem/ iż go do gory podniozszy/ precz od Cyboryum ná Kośćielny w puł vmárłego rzućił páwiment. Jáko ná pomstę y karánie niewiernych/ ták y ná rospalenie gorącym miłośći Boskiey Ogniem wiernych/ dźielnym y Ognistym/ vtáiony w Przenaś: Sákrámenćie pokázuie sie Chrystus. Doznał tego S. Elzeárius Hrábiá/ kiedy czásu iednego po nabożnym przyięćiu Naświętszego Sákrámentu/ przy stole siedząc/ ták wielki w sercu swoim vczuł Boskiey miłośći zapał/ że też y po wierzchu ná wszytkim ćiele iákoby ćięszką ćierpiąc gorączkę pałał. Dla czego Guerricus Abbas ták ten Niebieski wychwala pokarm. O venerandum, & tremendum mysterium quis de hoc fonte bibit & non amauit? Stáráłá sie záprawdę o to Principium gorącey Boskiey miłośći Jáśnie Wielmożna Jey M. P. Stolnikowá Koronna/ kiedy częstokroć do Przenaśw: Sákrámentu nie z dworskim nabożeństwem ále w przod przez twárdy post gwałt wielki czyniąc Náturze (gdyż z przyrodzenia do tego sposobna niebyłá) potym przez serdeczną zá grzechy skruchę y pokorną

Luc. 12.
August: sermon: 108. de tempore.
Chrys. apud Surium 20. sept.
Mannus in Hist: select.
Guerricus Abb. serm. in Nat.

ſpowiedź przygotowawßy ſie przyſtępowáłá/ żadnego práwie P. Przenaśw: Swiętá y innych oſobliwych nieopuſzcżáiąc vroczyſtośći. Toć zátym miáłá w ſobie y miłość Boſką. A posteriori z ſkutku ták pomienioney dowodze prawdy. Náyoſobliwßym práwie Boſkiey miłośći ſkutkiem ieſt miłość bliźniego/ iáko o tym dáie znáć Jan S. Hoc mandatum habemus à Deo vt qui diligit Deum diligat & Fratrem ſuum. Miáłá ten ſkutek Boſkiey miłośći Sławney pámięći Jey Mość/ ponieważ hoyne ná vbogie czyniłá Jáłmużny/ znácznie miłośierne ſpráwowáłá vczynki/ ſtoſuiąc ſie do oney w piſmie S. przeſtrogi Mitte panem tuum ſuper tranſeuntes aquas; quia poſt tempora multa reperies illum. ktora ácz trudna poniekąd/ y mniey rozumna zdąc ſie komu może perſwáſya/ áby kto chleb ná płynącą rozrucał wodę/ dla tego żeby go po długich ználazł potym czáſiech. Ná vłátwienie iednák trudnośći Doktorowie Swięći rożne ná to mieyſce dáią Kommenty: iedni przez wodę ná tym mieyſcu rozumieią vbogich nędznych y potrzebnych/ ktorzy/ mowi Bonáwentura S. Lyrán⁹/ y inni/ iáko ćiekące wody ná iednym niemogą oſtáć ſie mieyſcu/ od Domu do domu/ od Miáſtá do Miáſtá/ pożywienia y wſpomożenia ſzukáiąc chodzą. A ſłuſznie/ ponieważ Text Cháldeyſki/ miáſto tego Mitte panem tuum ſuper aquas czyta Porrige alimentum pauperibus: kto ná te Wody Chleb ſwoy/ ſubſtántią ſwoię/ doſtátki ſwoie puſzcża/ rzecz nieomylna iż wßytkie po długi czáśie ná drugi świećie znaydźie. Powiáda Nicola⁹ Leonic⁹ Jz przy Lácedēōſkich gránicách ieſt Rzeká Jnon názwáná/ w ktorą/ gdy kto záchorzał/ chcąc ſie przyiąćiele o iego ná zdrowiu dowiedźieć powodzeniu/ chleb poſpolićie miotáli/ y gdy go zátrzymáłá wodá zá pewny bráli ſobie znák/ że chory miał ſkutecznie do zdrowia przyść/ toć duchownie mowiąc prawdźiwie ſpráwuią ná ludźi vbogich wody/ ná ktore ieżeli chleb náß rzucáć będźiemy/ y ieżeli dobr od Bogá ſobie dánych vdźielác im będźiemy/ znák dobry że żyć ná wieki będźiemy/ że ten Chleb w Niebie po śmierći obfićie odbierzemy/ iáko vczynił niegdy Ioannes Polus Senenſis, ktory niedbáiąc ná ſtroſowánia chćiwych ná ſukceſſyą przyiáćioł/ o rozrutność przez czynienie

1. Ioan. cap. 4.

Eccleſ. cap. 11.

Bonau: Liran. in hunc locum.

Nicola⁹ Leonic⁹ lib. 2. cap. 50.

nienie iálmužny vbogim bližnim czynic dobrze nie przestáwał/ á przyiaćiołom táka po śmierći zostáwił Kartę: Amici quod pauperib9 distribui, hoc nunc mecum est, quod reliqui totum perdidi. Drudzy przez wodę ná tym Pisma S. mieyscu wyrázona/ rozumieia doczesne ná tym świećie žyćie; mowiac iž tu Duch Przenaświetszy przez Mędrcá rádzi/ áby człowiek poki ná świećie žyie/ po žyćia swego doczesnego Rzece/ chleb swoy/ substáncya swoie/ dostátki swoie/ do Niebieskiey przesyłał Kráiny. O beatum Fluuium qui Panem datum pauperibus, qui poculum aquæ, & alia beneficẽtiæ monumẽta, transmittit vsque ad solium adorandi Numinis: mowi Ludouicus Cresolius. Jákośkolwiek iest/ to pewna že tu Duch Przenaświetszy chce człowieká poki ná świećie žyie do ochotnego miłośiernych vczynkow czynienia záchećić/ ieželi chce z zasługi przez nie nábytey ćieszyć sie ná wieki. Wykonáłá prawdźiwie Jáśnie Wielmožna Jey Mość Páni Stolnikowa Koronna/ pomieniona Duchá Swietego ráde/ spuszczáłá po vbogich ludźi wodách/ álbo raczey po doczesnego žyćia swego Rzece/ chleb swoy/ dostátki/ bogáctwá swoie do Niebieskiey Kráiny choynie ich vbogim vdźieláiac y bližnim. Nayosobliwszym tego swiádkiem iest vbogi nász Reformácki Zakon/ wyznawa iž osobliwey tey Miłośćiwey Dobrodźieyki/ y szczodrobliwey Fundatorki/ we wszelákich potrzebách swoich zažywał dobroczynnośći/ nie tylko ná tym tu mieyscu/ ále y ná inszych / kedykolwiek bytnośći iey zdárzyłá sie okázya/ wyznawáia y inni/ nie tylko iáwnie žebrzacy vbodzy/ ále tym wiecey ći/ ktorym álbo wrodzony wstyd/ álbo zwykła poczćiwość iáwnego niedopuszczáła žebránia/ bo tákich Jáśnie Wielmožna Jey Mość pieniadzmi/ žywnośćia y odźieža supplementowáć kazáłá. Wiecey iescze o iey miłośierdźiu y dobroczynności powiedźieć musze. Pominawszy že sámá nie tylko bić/ łáiáć/ ále gniewáć sie práwie nie vmiáłá/ y gdy co przypádło nie smáku/ nie tylko non occidit sol super iracundiam, nie zápádło nád gniewem iey słonce iáko Pismo Swiete przykázuie/ ále sie y iednego godźiny kwádránsá nie pomknęło biegiem. Vpátrzyli Filozofowie ogień

Nieczo-

Meteoryczny/ y náźwáli go Ignis fatuus, ktory te ma własność
z ſubtelności ſwoiey y lekkości/ że tylko świeci nie pali/ gdy kto
zá nim idźie/ vćieka/ vćiekáiacych goni. Tey Mátrony gniew
bywał Ignis fatuus: według owego quod ſtultum eſt Dei,
ſapientius eſt hominibus. Głupi był gniew iey v świátá/ ále
z Pánem Bogiem ſie zgadzáiacy/ záświećił tylko ná popráwe
źyie/ nie opalił nikogo ná ßkode. Kto go gonił/ chcac poſwarká-
mi y słowy rozżárzyć/ vćiekał/ vſtepował przed tákim/ y vćieká-
iac ſam śiebie y przećiwniká zwyćiężał. Vćiekał kto przed nim/
áby ſkryć/ y zátáiona ná długo chowáć vráże/ gonił/ przepraßał/
błagał. Pominawßy to wiecey rzeke/ że wnetrzności iey ták
ſie łátwo nád vtrapionym nád nedza bliźniego wzrußáły/ iż y
ná winnych karánie ſuchym pátrzyć nie mogłá okiem/ záwße
Pſ. 105. dobrotliwośći Wodá tey Przezacney Rzeki. Operuit tribu-
lantes eos. Przydało ſie raz/ iż przy wielkiego iednego Páná
zoſtáiac ſtole/ vſłyßáłá/ że zá ſłußna przyczyna kogoś z podley-
ßych ſług wybić y ſkáráć kazano/ wnet tákim ſie rozrzewniłá
żalem/ iż od płáczu wſtrzymáć ſie nie mogac/ y ſerdecznie łkáiac/
od ſtołu ſie porwáłá/ y do Pokoiu wpadßy niebeſpiecznie zem-
dláłá/ záledwie nie rychło dotrzeć ſie iey możono: co wiedzac
Jáśnie Wielmożny Małżonek/ niechcac iey do żalu/ do rozrze-
wnienia przywodźić/ muśiał y winnym záſłużone czeſtokroć
odpuſczáć karánie/ ták iż ſłußnie iey dobrotliwośći przypiſáć
muße co Nilus S. Opát. o Chrześćiáńſkiey twierdźi łaſká-
wośći/ Chriſtiani (á ia rzeke Chriſtinæ) manſuetudo fontis
inſtar amæni iucunditate cunctos aſpergit Co wßytko bez wat-
pienia w niey/ z Boſkiey pochodźiło miłośći. Aqua enim dile-
Octauiā ctionis quæ in Proximum dilabitur, è Cælo deſcendit, quo
in Eccl: per amorem Dei aſcenderat mowi Oktáwiánus. Jáſna tedy
cap. 17. rzecz y á Priori y á Poſteriori iż doczeſnego żyćia tey Jáśnie
Wielm: Mátrony Rzeká/ byłá Fluuius Igneus Boſkiey w ſo-
bie miłośći zámykáiac Ogień Słußnie przeto przy Trzećiey
Herbowney Jey Mośći Rzece ná znák tego/ przypiße słowá kto-
Cant. 8. re Oblubieniec Niebieſki ſam/ goráiacey przypiſuie miłośći Im-
petus eius impetus Ignis atq; flammarum. Według Verſiey
Symmá-

Symmáchá. Poniewaz tedy tá Troista Rzeká świátá tego
plynac Gośćincem Niebieskiey ná sobie Troistey Rzeki wyra-
razálá podobienstwo/látwo sie domyslić/ że ztamtad swoy brálá
poczatek/ á zátym nádzieia wielka/ iż támże iuz ad locum vn- Eccl. 1.
de exiit rediit, iáko do własnego swego wroćiłá sie poczatku.
Jeżeliby iednák dla surowey Bestiey spráwiedliwośći te Rzeke
w biegu swoim/ do wiecznego Pokoiu morzá/ Ziemskich niedo-
skonáłośći przeszkody w Czysczowych miály támowáć lochách/
Wy pobożni Kápláni/ Przenaświetszego Oltarzá rátuyćie o-
fiárá. Pisze Lucas Episcopus Tundensis że czásu iednego z
pod oltarzá ná cześć Jsidorá S. konsekrowánego wielkie wod
wyniknely strumienie/ ták że przez cáłe Osm dni gwałtownym
plynely impetem : sprawi to moca tey Przenas: ofiáry Bog wsze-
chmogacy/że tá Rzeká Troista ktora sie práwem śmiertelnośći
w podźiemne vtáilá lochy/ z pod tego oltarzá nie iáko ná Nie-
bieskie wybiie sie Págorki. Wszyscy inni Jáśnie Wielmożni/
Miłośćiwi Pánowie y Pánie/ ktorych tu álbo Zwiazek Krwie/
álbo Przyiaćielska ochotá/ ná te ostátnia sprowádźilá v-
sługe/nabożnym pomagáiac Kápłánom/ goracym do
Bogá supplikuyćie westchnieniem/ áby wedlug obie-
tnice swoiey. Aperiat in supremis collibus Flu-
mina wolny ná Naywyższych Niebieskich Pá-
gorkách Tey Troistey Rzece przetorowal go-
śćiniec/ mowiac nabożnie Pie IESV Do-
mine, dona ei Requiem
AMEN.